



Ława. Powrót swędzącego problemu

data aktualizacji: 2016.04.06

W ławskich szkołach podstawowych i przedszkolach zaobserwowano wszawicę - zaalarmowali nas rodzice dzieci uczęszczających do lokalnych placówek oświatowych. Sytuację w każdym z przypadków monitoruje dyrekcja i szkolne pielęgniarki, ale kluczowa jest rola opiekunów. Bez higienicznej dyscypliny w domu każdego dziecka wszawica może być bardzo trudna do opanowania.

- Od jakiegoś czasu moje dzieci zgłaszają, że swędzi je głowa. Młodszy syn chodzi jeszcze do jednego z miejskich przedszkoli, a 7-letnia córka uczy się w szkole podstawowej - napisała do nas czytelniczka. - Robię, co tylko mogę, by utrzymać higienę i regularnie sprawdzam dzieciom głowy, ale problem i tak nawraca.

Pojedyncze przypadki wystąpienia wszawicy potwierdza Renata Kamińska, Dyrektor Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Ławie.

- Takie sytuacje się zdarzają, problem pojawia się co jakiś czas i dotyczy nie tylko Ławy - mówi Renata Kamińska. - Jest to problem bardzo trudny do opanowania przez szkoły, również ze względu na ograniczone uprawnienia pielęgniarek, które są nie do końca dobrze uregulowane prawnie. Mimo to dyrekcje szkół i pielęgniarki oczywiście podejmują działania. Kluczowa jest ścisła współpraca z rodzicami i za ich zgodą.

Niemożliwe jest m.in. przeprowadzenie przez szkolną pielęgniarkę badania głowy dziecka, jeśli rodzic nie wyraził na nie zgody. Ponieważ wszawica może się rozprzestrzeniać dość łatwo, ważna jest współpraca i odpowiednia świadomość każdego z rodziców.

Zdarza się również, że zaniepokojeni rodzice alarmują służby sanitarne. Powiatowe Stacje Sanitarно-Epidemiologiczne nie mają jednak odpowiednich uprawnień do interwencji w tej sprawie.

Kluczowa jest postawa opiekunów i dobra współpraca pomiędzy szkołami i rodzicami - zgodnie podsumowują sanepid i Miejski Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47843-ilawa-powrot-swedzacego-problemu>